

Gajkowska, Cecylia

"Działalność wydawnicza Franciszka Salezego Dmochowskiego: 1820-1871", Elżbieta Słodkowska, Warszawa 1970 : [recenzja]

Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego 10/4, 555-561

1971

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

mation Transmission Through Television zajmują się problemem przekazywania wiadomości politycznych przez telewizję i odbioru tej formy przekazu przez słuchaczy. Neal Cutler w artykule *Generation, Maturation and Party Affiliation: A Cohort Analysis* zastanawia się nad prawdziwością tezy, czy ludzie w dojrzałym wieku są bardziej konserwatywni w swych poglądach od młodych. David Berlo wspólnie z J. Lermertem i R. Mertzem przedstawiają zjawisko dewaluacji niektórych stwierdzeń w języku prasowym *Dimensions for Evaluating the Acceptability of Message Sources*. Warto na marginesie tego artykułu zaznaczyć, że autorzy piszący na łamach „Public Opinion Quarterly” bardzo chętnie stosują w swoich badaniach metody statystyczne.

W dziale „Przegląd wydawnictw” dominują omówienia prac poświęconych środkom masowego przekazu, problemom nauk politycznych i węzłowym współczesnym zagadnieniom politycznym, głównie wydanych w Stanach Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Niemieckiej Republice Federalnej. Należy odnotować zainteresowanie pisma sprawami polskimi. W omawianym zeszycie znajduje się recenzja książki Kazimierza Żygulskiego *Film na wsi i w miastach powiatowych* (Warszawa 1969) pióra Jiří Kolaja, a w jednym z wcześniejszych numerów artykuł pracownika PAN, Andrzeja Sicińskiego, o reakcji polskiej opinii publicznej na zabójstwo prezydenta J. Kennedy’ego w Dallas.

Numer zamyka indeks osobowy, rzeczowy i przedmiotowy obejmujący całość tomu XXXIII, którego cztery zeszyty mają ciągłą paginację.

Andrzej Skrzypek

III

Elżbieta Słodkowska, *Działalność wydawnicza Franciszka Salezego Dmochowskiego. 1820—1871. Studium monograficzne*, Warszawa 1970, Biblioteka Narodowa. Prace Instytutu Bibliograficznego, nr 14, s. 270.

Działalność wybitniejszych księgarzy i wydawców XIX-wiecznych, którzy odegrali poważną rolę zarówno jako krzewiciele i inspiratorzy ruchu umysłowego, jak i organizatorzy prasy i życia literackiego, zasługuje na szczegółowe przebadania i opracowanie. Tylko niektóre firmy wydawnicze czy też poszczególnymi księgarze doczekali się opracowań monograficznych¹, a potrzeby i postulaty, jakie przy okazjach zgłaszają

¹ Można wymienić zaledwie kilka prac monograficznych, m.in.: M. Rotterowa, *Księgarnia i wydawnictwa Zygmunta Schlettera we Wrocławiu. 1833—1855*, Wrocław 1956; A. Skrzypczak, *Sennewaldowie, księgarze i wydawcy war-*

badacze życia literackiego, realizowane są w stosunkowo wąskim zakresie. Lukę tę, przynajmniej częściowo, zapełni omawiane studium Elżbiety Słodkowskiej. Znaczenie Dmochowskiego dla rozwoju księgarstwa, rynku wydawniczego, popularyzacji literatury obcej, wreszcie rozpowszechnienia masowej, taniej książki popularnej jest bardzo istotne. „Jego zasługi polegają przede wszystkim na tym, że jako jeden z najruchliwszych literatów-dziennikarzy w Polsce przyczynił się do ożywienia ruchu umysłowego”². W świetle badań autorki przyczyniła się do tego nie tyle praca literacka, co jego działalność księgarsko-wydawnicza. Był on też jednym z pionierów zasady upowszechnienia czytelnictwa, co nie uszło uwagi współczesnych; zauważyli bowiem, że Dmochowski „może najwięcej przyczynił się do zaszczepienia i rozkrzewienia gustu do czytania w tych zwłaszcza warstwach społeczeństwa naszego, dla których dotąd książka była rzeczą obojętną lub wstrętną”³

Przedmiotem badań autorki stał się całokształt działalności edytorsko-wydawniczej Dmochowskiego, zarówno w zakresie publikacji książkowych, licznych serii powieściowych, jak i czasopiśmiennictwa literackiego — na tle ówczesnego ruchu wydawniczego. Główną osią, wokół której autorka usiłowała uporządkować problematykę, stała się biografia Dmochowskiego, dlatego też omawiając kolejne okresy życia i działalności, kreśliła szkicowo obraz wydarzeń temu towarzyszących. Przyjęcie takiej metody układu materiału dało w konsekwencji pewnego rodzaju „poszatkwowanie” problematyki; może byłoby korzystniej uporządkować omawiane zagadnienia w określone grupy tematyczne i potraktować je całościowo? W takiej koncepcji rozrzucone w kilku miejscach książki zagadnienia dotyczące np. działalności redaktorskiej i dziennikarskiej tworzyłyby zwarty krąg problemowy. Ma to jeszcze inne znaczenie, a mianowicie: tzw. „tło”, na którym autorka sytuuje działalność Dmochow-

szawscy, Wrocław 1969, ponadto rozprawy i artykuły: M. Mlekicka, J. Rogala, *Księgarnia wydawnicza Józefa Pukszty w Warszawie (1815—1834)*, „Roczniki Biblioteczne”, 1966, z. 1/2; A. Jaguszyn, *Działalność księgarsko-wydawnicza Jana Andrzeja Pelara w Rzeszowie w latach 1848—1886 oraz Bibliografia nakładów...*, „Rocznik Województwa Rzeszowskiego”, 1962/1963, s. 213—236; J. Wądołkowska, *Bibliografia poloników wydanych przez firmę Kornów we Wrocławiu*, „Kwartalnik Opolski”, 1956, nr 2/3. Jest też kilka prac o Edwardzie Raczyńskim, m. in.: A. Wojtkowski, *Edward hr. Raczyński i jego dzieło*, Poznań b.r.; H. Barycz, *Kazimierz Józef Turowski i jego „Biblioteka Polska”*, [w:] *Wśród gawędziarzy, pamiętnikarzy i uczonych galicyjskich. Studia i sylwety z życia umysłowego Galicji XIX w.*, t. 1, Kraków 1963, s. 240—317. Nie ma natomiast monograficznych opracowań firm wydawniczych: Glücksbergów, Żupańskiego, Milikowskiego, M. B. Wolfa i innych.

² Z. Libera, Wstęp do: F. S. Dmochowski, *Wspomnienia od 1806 do 1830 roku*, Warszawa 1959, s. 25.

³ Pisze o tym A. E. Odyniec, *Franciszek Salezy Dmochowski*, „Kronika Rodzina”, 1871, s. 337.

skiego, z konieczności zostało potraktowane fragmentarycznie, skrótowo, a niektóre problemy zostały tylko zasygnalizowane. Brak tu szerszego, bardziej wnikliwego spojrzenia na sprawy księgarskie. Zbyt pobieżne nakreślenie sytuacji rynku księgarskiego i w ogóle w literaturze, czasopiśmiennictwie powoduje, że widzi się działalność Dmochowskiego w pewnej mierze w izolacji. Trzeba stwierdzić, że o ile prezentacja wydawcy „Biblioteki Polskiej” jako redaktora kilku czasopism, edytora, dziennikarza, przedsiębiorczego tłumacza, wreszcie działacza kulturalnego o dużych zasługach dla rozpowszechnienia czytelnictwa dokonana została w sposób bardziej pełny, o tyle ogólny obraz sytuacji kulturalno-literackiej, w jakiej żył i działał, przedstawiono w niektórych partiach książki zbyt fragmentarycznie.

Praca podzielona została na kilka rozdziałów (wśród nich np.: „F. S. Dmochowski jako wydawca i redaktor »Biblioteki Polskiej«”; „F. S. Dmochowski jako wydawca i popularyzator taniej książki w latach 1827—1831”). Autorka najszerszej omawia w zasadzie dwie główne sprawy: działalność redaktorsko-wydawniczą w zakresie prasy periodycznej oraz poczynania edytorskie Dmochowskiego jako wydawcy książek (różnorodnych serii powieściowych, przekładów, tanich edycji itp.). Dużo miejsca poświęcono omówieniu pierwszej sprawy z uwagi na fakt wydawanych przez Dmochowskiego czasopism: „Wandy”, „Biblioteki Polskiej”, „Gazety Korespondenta Krajowego i Zagranicznego”, „Rozmaitości Warszawskich”, „Przewodnika Polskiego”, „Monitora”, „Niepodległości”, wreszcie „Muzeum Domowego” i „Kroniki Wiadomości Krajowych i Zagranicznych”. W oparciu o nie drukowane materiały i dokumenty archiwalne rekonstruuje autorka genezę poszczególnych czasopism, kreśli ich dzieje edytorskie, dokonuje częściowej analizy zawartości treściowej oraz interpretuje oceny współczesnych. Praca przynosi wiele interesujących informacji o nakładach, kolportażu, prenumeracie, organizacji prac redaktorskich, niezliczonych kłopotach z cenzurą — dając swego rodzaju dokumentację tezy, że Dmochowski odegrał istotną, a w pewnym zakresie i pionierską rolę w dziejach czasopiśmiennictwa warszawskiego. Wbrew opiniom współczesnych, którzy często w przedsiębiorczości, w ożywionej działalności tego literata-wydawcy widzieli li tylko cele merkantylne, usiłowania Dmochowskiego — wedle zdania autorki — zasługują na uznanie, i to z wielu względów. Był on wydawcą i redaktorem różnego typu czasopism, stworzył prototyp polskiego magazynu o charakterze „masowym” („Rozmaitości Warszawskie”), jego „Przewodnik Polski” był próbą nowego rodzaju dziennika łączącego wiadomości poważniejsze społeczno-kulturalne z kronikarskimi, praktycznymi i sensacyjnymi (typ magazynu bez ilustracji), wreszcie „Muzeum Domowe” było jednym z pierwszych polskich czasopism ilustrowanych; oparte zostało (podobnie jak „Przyjaciel Ludu”) na modelu popularnych

wówczas w Europie ilustrowanych magazynów, których rodowód wywodzi się z osiemnastowiecznej idei encyklopedycznego popularyzowania wiedzy i oświaty. Pisma te spełniały pożyteczną funkcję oświatową, można też mówić o ich podobieństwie edytorskim, ale równocześnie stwierdzić, że „Przyjaciel Ludu” różnił się tym od „Muzeum Domowego”, iż w encyklopedycznych artykułach dawał dość dużo wiadomości o historii i piśmiennictwie polskim, że miał „oblicze” polskie, ale reprezentował zdecydowanie obóz konserwatystów poznańskich, podczas gdy pismo Dmochowskiego związane było z umiarkowaną liberalną ideologią klas średnich. Ideologię „Przyjaciela” autorka charakteryzuje w zasadzie na podstawie jednego artykułu, a sprawa jest znacznie bardziej skomplikowana. Tu znów wypada stwierdzić, że wywody stanowiące tzw. „tło” nie są precyzyjne i przemyślane. Słusznie natomiast stwierdza autorka, że „Muzeum Domowe” posiadało przede wszystkim, w początkowym okresie, cel rozrywkowy i tym różniło się od „Przyjaciela Ludu” czy „Lwowianina”.

Omawiając rolę Dmochowskiego jako wydawcy serii powieściowych (np. taniej edycji Waltera Scotta czy takich zbiorów jak: Gabinet Czytania, Gabinet Powieści, Czytania Przyjemne), uwydatniła autorka szczególne znaczenie tych inicjatyw dla upowszechnienia czytelnictwa w Polsce. Uwagi dotyczące sytuacji wydawniczej i czytelniczej nie pretendują do pełnego wyczerpania problemu, mają jedynie sygnalizować ogólnie stan rzeczy na rynku wydawniczo-księgarskim. Taki charakter sygnału mają na przykład uwagi o Towarzystwie Typograficznym Wileńskim. Omawiając kolejne przedsięwzięcie Dmochowskiego, a mianowicie publikację zbioru klasyków polskich w serii Biblioteka Narodowa, przedstawiła analogiczną inicjatywę firmy A. Gałęzowskiego i Księgarni Stereotypowej Waleriana Krasieńskiego, przy czym zbyt pobieżnie potraktowała spór Dmochowskiego z Gałęzowskim, spór, który był głośny w swoim czasie⁴ i stał się wymownym przykładem walki konkurencyjnych firm wydawniczych. W rezultacie przegrał wydawca „Biblioteki Polskiej”, ale o tym nie dowiemy się z omawianej książki. Wypada też sprostować, że Dmochowski jednak odpowiedział⁵ Gałęzowskiemu, ale to nie zmieniło sytuacji.

Autorka zebrała wiele cennych uwag o inicjatywach przekładowych Dmochowskiego i jego popularnych edycjach seryjnych, zwracając uwa-

⁴ Szerzej omawia tę kwestię J. Kamionkova w książce: *Życie literackie w Polsce w pierwszej połowie XIX w. Studia*, Warszawa 1970 (w rozdz. „Rynek księgarsko-wydawniczy”).

⁵ *Odpowiedź Fr. S. Dmochowskiego, wydawcy „Wyboru Pisarzy Polskich” pt. Biblioteki Narodowej, na słowa kilka przez Drukarnię Gałęzowskiego w nrze 87 „Gazety Polskiej” umieszczonych.* (Dod. do „Gazety Polskiej”, 1828, nr 91).

gę na fakt, iż cała jego działalność zmierzała do upowszechnienia czytelnictwa poprzez udostępnienie taniej książki, a cel ten miało mu ułatwić zorganizowanie bazy materialnej (własna drukarnia w Warszawie z filią w Radomiu). Z korzyścią dla pracy byłoby jednak pełniejsze jeszcze zanalizowanie sposobu przygotowania tekstów do publikacji. Jest sprawą istotną, jakich zmian w tekstach dokonywał wydawca sam, w jakim zakresie działała cenzura, wreszcie w jakim stosunku pozostawało to do praktyki edytorskiej innych wydawców.

Wreszcie parę uwag o części bibliograficznej pracy. Autorka zebrała bibliografię wydawnictw (druków zwartych i czasopism) Dmochowskiego w układzie chronologicznym, bibliografię jego prac na tematy wydawnicze i księgarskie oraz bibliografię opracowań dotyczących działalności wydawniczej Dmochowskiego. Bibliografia niewątpliwie wzbogaca studium Słodkowskiej i pozwala na zorientowanie się w całokształcie przedsięwzięć edytorskich wydawcy „Biblioteki Polskiej”. Poszczególne pozycje opatrzone zostały adnotacjami, które mają charakter uzupełnień, przynoszą też informacje o rozwiązaniu autorstwa, recenzjach tomików itp.

Trzeba stwierdzić, że bibliografia jest w zasadzie pełna tak w zakresie wydawnictw Dmochowskiego, jak i jego prac o księgarstwie oraz opracowań. Nie ustrzegła się jednak autorka błędów i niedokładności w zapisach bibliograficznych. Najwięcej sprostowań wymaga część I bibliografii. Daje się zauważyć, że główne niedociągnięcia to: 1. niekonsekwencje w opisie elementów karty tytułowej⁶ (czy okładki); 2. niejednolity sposób notowania zawartości zbiorów⁷ (Gabinet Czytania i in.); 3. ponadto skróty tytułów, niedokładne zapisy zawartości zbiorów.

⁶ Dla ilustracji parę przykładów. Poz. 17 zapis w książce: *Hetman z Chester*. Romans Waltera-Skota przełożony przez F. S. Dmochowskiego. Zapis w bibliogr.: Scott Walter: *Hetman z Chester*. Romans Waltera Scotta przeł. przez...; poz. 28: *Opat*. Romans Waltera-Skotta przełożony przez F. S. Dmochowskiego... — w bibliogr.: Scott Walter: *Opat*. Romans przeł. przez... W obu wypadkach na k. tytułowej widniało nazwisko autora, w zapisie w bibliogr. w poz. 28 nazwisko to zostało pominięte. Jeżeli więc w bibliografii nazwisko autora książki postawiono na pierwszym miejscu, to po co je powtarzać? W większości pozycji w bibliografii zachowano jednak pisownię k. tytułowej dając w klamrach poprawne brzmienie imienia i nazwiska autora. Takie rozwiązanie wydaje się właściwe, jeśli jest stosowane konsekwentnie. Przykład: [Vyss Johann Dawid], *Rodzina na bezludnej wyspie, czyli Robinson Szwajcarski*. Dzieło dla dzieci z niem. Pana Viss. Tłum... Warto zaznaczyć, że przy adresie drukarni zapis nie zawsze zgodny z k. tyt. (W części pozycji zachowano „pod Nrem 476 Lit. D.”, „Nro 795”, w innych notowano tylko „nr 476D”).

⁷ Autorka zastosowała 3 warianty opisu zawartości zbioru: a) według alfabetu nazwisk autorów tekstów, b) w kolejności występowania, c) z podziałem na rodzaje: utwory literackie, wspomnienia, artykuły oświatowe.

W tym wypadku autorka w wielu miejscach rezygnuje z określeń (należących często do tytułu) „powieść”, „romans”, „powieść naśladowana z niemieckiego”, zastępując to krótką informacją w nawiasie („z niem.”), stosując nawiasy tam, gdzie w tekście wcale nie występują. W pozycji 34 pominięto na przykład określenie „Powieść z wojny 1812 r.” Przykłady można by mnożyć. Szczególnie dużo tego typu błędów znalazło się w pozycjach: 37, 53, 54, 64, 65, 80. Inną kategorię stanowią pominięcia i niedokładności w opisie tytułów niektórych pozycji. Wydaje się, że większość opisów dokonywała autorka z autopsji, dlatego więc aż tyle pomyłek? Tak na przykład w poz. 36: *Wujaszek z Ukrainy. Komedia-opera* (a nie *Komedia*), poz. 7: Dmochowski F. K.: *Sztuka rymotwórcza, poema w 4-ch pieśniach* (a nie [...] *pisana* [...]). Różnego typu opuszczenia znalazły się w poz.: 69, 78, 80, 82, 83, 85, 98, 114. Warto też sprostować, że autorem libretta komedio-opery *Antoni i Antosia* według komedii J. A. J. Desboilmiersa *Toinon et Toinette* jest nie Antoni Słowaczyński, ale Andrzej (zm. 1857, por. *Słownik muzyków polskich*, t. 2, s. 188). Wkradło się też do bibliografii sporo pomyłek drukarskich, zwłaszcza w pisowni nazwisk autorów obcych. Znacznie mniej zastrzeżeń budzi część II i III bibliografii. Warto zwrócić uwagę, że niektóre artykuły Dmochowskiego (w cz. II) były przedrukowywane⁸, czego nie uwidoczniło w wykazie. W pozycji 21 — nie Pogog Warda, ale Pobóg Warda. W części III parę tylko sprostowań: artykuł Bartoszewicza w „Przeglądzie Polskim” rozpoczyna się: „Dzisiejsza nasza korespondencja” (a nie „[...] kronika”), tytuł wspomnień Józefa Grajnerta w „Wędrowcu” brzmi: *Wspomnienia z życia umysłowo-artystycznego warszawian w ciągu dziesięciolecia od r. 1853-go do 1863-go*.

Pracę opatrzone trzema indeksami: Osób, tytułów, instytucji i zagadnień, Autorów i dzieł wydanych przez F. S. Dmochowskiego oraz wykazem jego współpracowników. Indeksy ułatwiają korzystanie z książki, zwłaszcza że obok nazwisk, tytułów czasopism znalazły się w nich hasła rzeczowe, takie jak: cenzura, nakłady, honoraria autorskie itp. W indeksie I zauważyć można niekonsekwencje oraz brak niektórych nazwisk występujących w książce, podobnie jak brak wielu nazwisk z części bibliograficznej. Nazwisko Estreichera, Korbuta, Grajnerta znalazło się, natomiast brak np. M. Grabowskiego, A. Bara, F. M. Sobieszczańskiego. Wszystkie nazwiska występujące w części bibliograficznej powinny się oczywiście znaleźć w indeksie. Brak również nazwisk autorów wymienianych w adnotacjach zawartości zbiorów. Zauważyć można ponadto niekonsekwencje w rozwiązywaniu imion autorów (na przykład w II in-

⁸ Poz. 7 przedr. w: „Kurier Polski”, 1829, nr 13, poz. 8 — „Gazeta Codzienna”, 1834, nr 961, poz. 10. — „Gazeta Codzienna”, 1834, nr 835, poz. 30. — „Gazeta Warszawska”, 1859, pt. *Myśl znizienia...*

deksie: Balzac Honoré, Pfeifer Ida, ale Hoffman E. T. A., Zschokke J. H.).

Pomimo tych mankamentów i niedociągnięć książka Elżbiety Słodkowskiej, wyraźnie wzbogacająca naszą wiedzę zarówno o Dmochowskim jak i o dziejach edytorstwa XIX-wiecznego, stanowi cenną i pożyteczną pozycję dla badań nad księgarstwem i dziejami polskiej książki XIX-wiecznej.

Cecylia Gajkowska

IV

Stanisław Wiktorowicz Marceliew, Pieczat' Sowietsoj Biełorusi. (Istoričeskoj oczerk), Mińsk 1967, ss. 512, ilustr.

Książka S. W. Marceliewa, mająca charakter publikacji naukowej, przeznaczona jest jednak dla szerszego kręgu czytelników, głównie dziennikarzy, działaczy społecznych. Dzieli się ona na dziewięć rozdziałów, ogólnikowy wstęp i zakończenie oraz pożyteczne kalendarium wydarzeń związanych z dziejami radzieckiej prasy białoruskiej. Ponadto autor zestawiał literaturę przedmiotu, do której włączył też liczne opracowania o charakterze ogólnym, ale niestety pominął szczegółowy zestaw tytułów prasowych oraz pozycje o charakterze bibliograficznym. Praca oparta jest głównie na opracowaniach i samej prasie oraz na źródłach archiwalnych proveniencji partyjnej (archiwum Instytutu Historii Partii przy CK KPB), aktach centralnych archiwów Białorusi Radzieckiej, zbiorach Białoruskiego Muzeum Historii Wielkiej Wojny Narodowej i niektórych archiwów obwodowych (Homel).

Z logicznie uzasadnionej konstrukcji książki wyłamują się dwa rozdziały: pierwszy traktujący o dziejach „Iskry” i „Prawdy” na Białorusi i lokalnych organach socjaldemokratycznych oraz rozdział dziewiąty omawiający rozwój wydawnictw książkowych i dzieje przemysłu poligraficznego na terenie Białorusi Radzieckiej. W tym ostatnim rozdziale dla dziejów prasy cenny jest krótki paragraf (s. 464—477) omawiający bardzo pobieżnie historię białoruskiego przemysłu poligraficznego. Pozostałe rozdziały dotyczą poszczególnych odcinków chronologicznych dziejów prasy białoruskiej, poczynając od prasy proletariackiej w r. 1917, poprzez okres wojny domowej, okres walki o uprzemysłowienie i kolektywizację kraju, lata od 1933 do 1941; rozdział VI traktuje o prasie białoruskiej w okresie wojny światowej, zaś rozdziały VII i VIII obejmują charakterystykę prasy w okresie powojennym, przy czym datą graniczną jest tu rok 1959.